

# Tadeusz Reroń

---

"Dar ciała darem osoby : o przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej", P. Ślęczka, Lublin 2005 : [recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 13/1, 235-236

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Punktem wyjścia refleksji w czwartym rozdziale na temat *Dialog religijny a stosunki żydowsko-chrześcijańskie* jest wizja kardynała Mikołaja z Kuzy, który w dziele *De pace fidei* przedstawia Chrystusa zwołującego niebiański sobór, aby zjednoczyć wszystkie religie świata. Zwracając uwagę na aktualność problemu jedności w wielości religii, Ratzinger przedstawia współczesne drogi międzyreligijnego dialogu. Jedną z nich jest włączenie się wszystkich religii w nurt religii mistycznej, która nie orzeka o prawdzie, lecz opiera się wyłącznie na doświadczeniu mistycznym Boga. Takie rozwiązanie prowadzi jednak do niejasnego obrazu Boga, który w religii typu mistycznego może być Bytem osobowym lub nieosobowym. Droga mistyczna prowadzi też do oderwania kosmosu od Boga, który nie musi być jego Stwórcą, a zbawienie może dokonywać się poza stworzonym światem. Inna droga jednoczenia religii świata ma charakter pragmatyczny. Na tej drodze każda religia może trwać przy własnych formułach, formach i obrzędach, ale pod warunkiem, że będą one służyły dobru i szczęściu ludzkości. Niebezpieczeństwem takiego rozwiązania jest podporządkowanie religii celom praktyczno-politycznym. W takim wypadku człowiek czyni z Boga sługę swych własnych zamierzeń.

Kardynał Ratzinger ustosunkowuje się do różnych propozycji zjednoczenia religii świata, rozważając ogólnie możliwość takiego zjednoczenia. Przede wszystkim zastanawia się on nad możliwością pojednania trzech największych religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Zwraca przy tym uwagę na to, że Osoba Jezusa Chrystusa nie dzieli, ale raczej łączy żydów i chrześcijan, ponieważ Bóg Izraela staje się dzięki Niemu Bogiem narodów świata. Ponadto Kościół razem z Izraelem zachowuje wolę Bożą wyrażoną w Torze oraz oczekuje na przyjście w chwale Mesjasza, którego już zna w Jezusie Chrystusie. Ostatecznie Kardynał wyraża swoją opinię o tym, że w naszej epoce historycznej zjednoczenie religii jest niemożliwe, a nawet niepożądane. Dialog między religiami musi być nadal prowadzony, ale tylko w imię prawdy, a nie kosztem rezygnacji z prawdy. Dlatego chrześcijaństwo nie może odrzucić misji głoszenia prawdy o Jezusie Chrystusie i zastąpić jej dialogiem religijnym. Z kolei dialog powinien stawać się coraz bardziej wsłuchiwaniami się w Boskie słowo, które pośrodku podziałów i sprzeczności ukazuje nam jedność.

ks. Włodzimierz Wobyniec

*Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej*, red. P. Ślęczka, TN KUL, Lublin 2005, ss. 181.

Kiedy mówi się o miłości oblubieńczej kobiety i mężczyzny z właściwą miłością atencją, trzeba najpierw przyjąć za punkt wyjścia poznanie prawdy o człowieku. Analizując i oceniając moralność aktów specyficznych dla miłości małżeńskiej, jakimi są akty seksualne, trzeba odpowiedzieć m.in. na następujące pytania: Jaka prawda jest zawarta w oblubieńczej relacji kobiety i mężczyzny? Co odsłania się jako prawdziwe, gdy spogląda się na miłość ludzką przez pryzmat osobowej godności człowieka? Jakie jest miejsce w strukturze osobowego istnienia zajmuje cielesność? Na te ważne pytania chce odpowiedzieć niniejsza książka.

R. Buttiglione, włoski etyk, a zarazem mąż i ojciec rodziny, daje interesujące odpowiedzi na pytania dotyczące moralnej oceny aktów miłości małżeńskiej. Stawiając sobie pytanie: jaki jest obiektywny sens aktu płciowego, analizuje on znaczenia, jakie przybiera ludzkie

ciało, gdy człowiek wchodzi w relacje z innymi osobami. Wśród wyróżnionych przez niego fenomenów znalazły się: spojrzenie zakochanej dziewczyny, pocałunek i akt seksualny. Nawiązując do cyklu papieskich katechez środowych, w których Jana Paweł II przedstawił chrześcijańskie rozumienie sensu miłości oblubieńczej otwartej na dar nowego życia, Buttiglione poddaje refleksji symboliczny język ciała, którym posługuje się każdy człowiek. Podobnie jak w języku mówionym, również w języku ciała może się pojawić błąd lub kłamstwo. Włoski etyk stoi na stanowisku, iż świadome wykluczenie możliwości ojcostwa lub macierzyństwa z aktu płciowego jest przejawem fałszu w ramach języka ciała, za pomocą którego osoby wyrażają sobie miłość.

Antropologiczne aspekty oblubieńczej miłości małżonków są tematem artykułów ks. T. Stycznia, K. Krajewskiego oraz M. i C. Ritterów. Z kolei szczegółowe zagadnienie relacji, jaka istnieje pomiędzy rozpowszechnianiem się stosowania antykoncepcji a społecznym przyzwoleniem na zabijanie dzieci nienarodzonych, analizuje znany etyk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – ks. prof. A. Szostek.

Kryzys małżeństwa i rodziny, który w Polsce obserwuje się od kilkunastu lat, wcześniej pojawił się w społeczeństwach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. Skutki tego kryzysu, między innymi liczba rozpadających się małżeństw, legalizacja zabijania dzieci nienarodzonych, a ostatnio próby prawnego zrównania z małżeństwem związku osób tej samej płci stały się przedmiotem analizy biskupa Florydy V. Galeone i prof. Uniwersytetu w Dallas, J. Smitha, pełniącego funkcję konsultora Papieskiej Rady ds. Rodziny.

L. Melina, teolog moralista z Instytutu Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, ukazuje stanowisko wobec antykoncepcji zajmowane z jednej strony przez Kościół katolicki i z drugiej – przez współczesnych wyznawców judaizmu. Interesujący pogląd, według którego środki antykoncepcyjne są nie ekologiczne, przedstawia w swym artykule W. Fijałkowski. W dalszej części J.E. Smith omawia aktualność encykliki Pawła VI o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego *Humanae vitae*.

Publikacja niniejsza ukazuje, że dyskusja na temat moralnej oceny antykoncepcji cechuje się balastem w postaci emocjonalnego zaangażowania jej uczestników. Łatwo w niej o podążanie utartymi ścieżkami własnej argumentacji, o *praxis* osadzoną w celowo komplikowanych sytuacjach małżeńskich, które przywoływane dla usprawiedliwienia postawy permissywistycznej względem antykoncepcji, wywołują u odbiorcy współczucie i chęć stanięcia po stronie małżonków utrudzonych zmaganiem z życiem i wymogami moralności.

W tym kontekście często wygłaszany jest dziś pogląd, że Magisterium Kościoła powinno zostać w tej kwestii zmodyfikowane. Problem jednak polega na tym, że w przypadku stosowania lub bądź niestosowania antykoncepcji nie chodzi o wybór większego dobra czy też mniejszego zła, lecz o ujawnienie tego, że stosowanie antykoncepcji sprzeciwia się temu dobru, które jest autentycznym dobrem wspólnym małżonkom: miłości i więzi małżeńskiej, wyrażającej się otwartym na dar życia wzajemnym darze ciała.

ks. Tadeusz Reroń